

Absurd, Male

Komary milczą, matczyna miłość jest już z
Dziurka od klucza w naszej łazience ślini się no i z drzwi drzwi
Wszedł do pokoju, podał mi rękę, sam uciekinier - sam
Dzisiaj on pewnie tego żałuje, sam by wykopał mi gr&#oacut
Gotowj! Akcja! Krzyczy reżyser klatka po klatce w klatce
Poty i jęki, plamy i zdrady, a światło nagle gaśnie
Czytam gazetę, ty uśmiechem raczysz ściszony trwogą
Podgłoś gdy zechcesz i dodaj basu...

Stuk, puk - wybacz, nie otworzę drzwi

Stuk, puk - bogom nie otwieram drzwi

Stuk, puk - wchodzę do pokoju i...

Patrzę na szary kąt, a nasze maleństwo śpi

To chyba był m&#oacute;j błąd, jednak trzeba dalej

To tylko trailer, streszczenie Biblii, władza Tacyta, Newport

Kr&#oacute;tkometrażowy sen niedźwiedzia, wielbiony Holiday Song

Czytam gazetę, ty ciągle pr&#oacute;bujesz uśmiechem os&

Dzisiaj Bogu ja już nie wierzę, bo tak urządził mnie

Stuk, puk - wybacz, nie otworzę drzwi

Stuk, puk - bogom nie otwieram drzwi

Stuk, puk - wchodzę do pokoju i...

Patrzę na szary kąt, a nasze maleństwo śpi

To chyba był m&#oacute;j błąd, jednak trzeba dalej